

Szuka? i podkre?la? dobro

Dzisiejsza liturgia S?owa przedstawia nam plan Boga wobec ?wiata: jest nim zbawienie wszystkich ludzi i wszystkich narodów. To dzie?o zosta?o ju? wykonane przez Jezusa. Teraz jednak potrzeba, by ka?dy cz?owiek stara? si? ?y? zgodnie z Ewangeli?. Do tego s?u?y Nowa Ewangelizacja. W krajach europejskich ewangelizacja by?a prowadzona ju? dawno, ale cz???ciowo zosta?a jakby wymazana przez post?puj?c? sekularyzacj?. Dzisiaj, w Europie, Polska jest w pewnym sensie samotn? wysp?, gdzie wiara katolicka jeszcze w miar? si? trzyma. Równie? tutaj, jednak, sekularyzacja post?puje, i to nie tylko w du?ych miastach. Od ponad trzydziestu lat, fala zachodnich wp?ywów prasowych, telewizyjnych oraz internetowych lansuj?cych propozycje ?ycia wygodnego, hedonistycznego, relatywizuj?cego istniej?ce tradycyjne warto?ci, zalewa ca?y kraj. Maleje liczba ludzi uczestnicz?cych we Mszach ?wi?tych niedzielnych, liczba powo?a? do kap?a?stwa i do ?ycia konsekrowanego, a ro?nie natomiast liczba rozwodów. Równie? w Polsce potrzebna jest Nowa Ewangelizacja. Na czym ona powinna polega? i jak my mo?emy si? w ni? w??czy?? Nowa Ewangelizacja nie mo?e polega? tylko na ponownym g?oszeniu Ewangelii. To dzisiaj ju? nie wystarczy. Potrzebne s? ?wiadectwa konkretnej realizacji ?ycia chrze?cija?skiego.

?ycie chrze?cija?skie ma dwa wymiary. Pierwszym stanowi relacja z Bogiem. Opatrzno?ciowo w Polsce jest jeszcze ?ywa wra?liwo?? na to, co ?wi?te. Towarzyszy jej duch modlitwy, aktywne uczestnictwo w Eucharystii i w ró?nego rodzaju nabo?e?stwach. Drugim wymiarem ?ycia chrze?cija?skiego jest relacja z cz?owiekiem, a w szczególno?ci z lud?mi z którymi ?yjemy na co dzie?, czy to w rodzinie, czy w pracy lub w s?siedztwie. Relacja z drugim cz?owiekiem nie jest czym? drugorz?dnym w stosunku do relacji z Bogiem, czym? mniej wa?nym. Ona jest tak samo wa?na jak relacja z Bogiem z jednego prostego powodu: ?e Bóg identyfikuje si? z ka?dym cz?owiekiem. „Cokolwiek uczynili?cie najmniejszemu z moich braci – a wszyscy jeste?my bra?mi Jezusa jako dzieci Boga - mnie?cie to uczynili”, powie nam Jezus na s?dzie ostatecznym. My?li?, ?e wszyscy widzimy, jak na polu relacji mi?dzyludzkich, mo?na i trzeba co? poprawia?. Ile jest, bowiem k?ótni i podzia?ów w rodzinach i w spo?ecze?stwie! Zdarza si? spotyka? ludzi, którzy ci?gle maj? do kogo? pretensje. Patrzenie ci?gle na z?o jest zupe?nym wypaczeniem rzeczywisto?ci, a stanowi niebezpiecze?stwo, bo ci?gle podkre?lenie tego, co z?e mo?e, prowadzi? tylko do wzrostu z?a. Trzeba czuwa?, by nie wchodzi? w ?wiat ocen i pretensji, bo tam atmosfera jest zatruta przez gorycz i smutek i sami b?dziemy si? dusi?.

W ka?dym cz?owieku jest co? dobrego, a tego powinni?my szuka?, dostrzega?, uzna? i podkre?la?. Przyzwyczajmy si? dzi?kowa? Bogu za dobro, które On posia? oraz samemu cz?owiekowi za to, ?e pozwala temu dobru istnie? w sobie i dzia?a? wokó? siebie. W ten sposób budujemy dobre relacje bo cz?owieka, który czuje si? pozytywnie oceniony przewa?nie pozytywnie reaguje. Rodz? si? dobre relacje. Budowa takich relacji wymaga, owszem, konkretnego anga?owania oraz cierpliwo?ci i wytrwa?o?ci. Nie od razu wszystko musi si? uda?. Cz?sto trzeba b?dzie zaczyna? na nowo. Ale w ko?cu to owocuje wzrostem lepszego ?ycia w nas i wokó? nas. Dzisiaj na cz?owieka dzia?a? bardziej ?wiadectwa i obrazy ni? s?owa. Je?li pokarzemy ludziom obrazy osób, które ?yj? mi?dzy sob? w harmonii, to przyci?ga, to ewangelizuje. Trwajmy w szukaniu i podkre?laniu dobra. Wtedy tworzymy ?rodowisko, które promieniuje nadziej?, rado?ci? i pokojem, ?rodowisko gdzie przybywa i dzia?a sam Bóg.

ks. Roberto